

Andrzej Murzyn

Johann Friedrich Herbart
i jego miejsce w kontekście
pokantowskiej
myśli idealistycznej

Johann Friedrich Herbart
i jego miejsce w kontekście pokantowskiej
myśli idealistycznej

Andrzej Murzyn

Johann Friedrich Herbart
i jego miejsce w kontekście pokantowskiej
myśli idealistycznej



Oficyna Wydawnicza „Impuls”
Kraków 2004

© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”
Kraków 2004

Recenzent:
ks. prof. zw. dr hab. Czesław Stanisław Bartnik

Redakcja wydawnicza:
Agata Romanowska

Adiustacja:
Danuta Waląg

ISBN 83-7308-340-5

Oficyna Wydawnicza „Impuls”
30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5
tel. (012) 422-41-80, fax (012) 422-59-47
www.impulsoficyna.com.pl
e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl
Wydanie I, Kraków 2004

Spis treści

Wstęp	7
I. Między Getyngą a Królewcem	11
II. Genealogia myśli filozoficznej Herbarta	17
1. W kręgu szkoły Wolffa	21
2. Kantowskie inspiracje i próba wyjścia poza idealizm	27
3. Pierwszy uczeń Fichtego	31
4. Brytyjska filozofia moralna i „piękna dusza” Schillera	37
5. Spotkanie z Pestalozzim i narodziny filozofii wychowania	43
6. Myśl Herbarta a pozytywizm	49
III. Rekonstrukcja poglądów metafizycznych J. F. Herbarta	51
1. Wprowadzenie do filozofii i podstawowe problemy filozoficzne ..	57
2. Metafizyka ogólna	65
2.1. Zagadnienia ontologiczne	67
2.2. Metodologia	73
2.3. Synechologia – w stronę materii	78
2.4. Eidologia – wokół „Ja”	88
3. Metafizyka stosowana	93
3.1. Z nauki o przyrodzie	93
3.2. Psychologia, czyli rozważania nad wymiarami duszy	96
3.3. Filozofia religii	139
IV. W kręgu logiki	149

V. Ogólna filozofia praktyczna	161
1. Nauka o ideach (Ideenlehre)	169
2. Od idei pierwotnych do idei pochodnych	197
Zakończenie	227
Summary	
Literatura	233

Wstęp

Podjęta w niniejszej pracy próba zrekonstruowania zasadniczych części bardzo bogatego dorobku filozoficznego Johanna Friedricha Herbarta i jego usytuowania w kontekście pokantowskiej myśli idealistycznej podyktowana jest przede wszystkim silną potrzebą przybliżenia polskiemu czytelnikowi twórczości myśliciela, który – jak sądzę – zapłacił bardzo wysoką cenę za to, że był jednocześnie pedagogizującym filozofem i filozofującym pedagogiem, o czym nie pozwala nam zapomnieć jeden z niewielu filozofów, którzy dostrzegali znaczenie związku między filozofią Herbarta i jego pedagogiką – Ivo Tretera¹. Herbart jest znany ze swej psychologii, etyki, estetyki i pedagogiki, ale prawie wcale nie jest znany ze swej filozofii, bez której nie istnieją właśnie tamte nauki – w tym także pedagogika. Pragnienie przyporządkowania myśli Herbarta do jednej dyscypliny – zgodnie z oczekiwaniami tych, którzy lojalność wobec swojej dziedziny stawiają na pierwszym miejscu – wynika przede wszystkim z braku znajomości jego filozofii. Filozofia Herbarta nieuchronnie prowadzi do pedagogiki, a ta z kolei odkrywa w sobie filozoficzne korzenie i tym samym zwraca się w stronę podstawowych kwestii filozoficznych, dzięki czemu pozostaje otwarta i nie tylko sama nie kostnieje, ale również nie pozwala skostnieć filozofii.

Wydaje się, że poza pewnymi wyjątkami mamy w wypadku spuścizny Herbarta do czynienia z wyraźnym niedocenieniem i zawężeniem jego twórczości. Niektórzy chcieliby w nim widzieć tylko pedagoga, ale pedagoga w bardzo wąskim znaczeniu tego słowa, pedagoga zmierzającego w kierunku „Pädagogische Polizei”. W *Słowniku Psychologii*² Larousse’a

¹ I. Tretera, *Herbart a jeho stoupenici na pražské univerzité*, Univerzita Karlova, Praha 1989.

² Zob. N. Sillamy, *Słownik psychologii*, tłum. K. Jarosz, „Książnica”, Katowice 1994, s. 96.

czytamy, że Herbart był pedagogiem i psychologiem. Zapomina się tu o tym, że psychologia jest częścią herbartowskiej metafizyki stosowanej. Tego typu myślenie utrzymywało się zresztą długo w wielu innych kierunkach, np. w scholastyce, tomizmie i innych.

Zapewne bardzo dużo czynników wpłynęło na owo fatalne odczytanie myśli tego wielkiego filozofa. Wiele przemawia również za tym, że na gruncie polskim Herbart jako filozof był prawie w ogóle nieznany. Potwierdza się więc teza historyka filozofii, Czesława Głombika, sformułowana w artykule zatytułowanym *Herbart i studia historyczno-filozoficzne Josefa Zumra*, który ukazał się na łamach „Edukacji Filozoficznej”³. Snując refleksje nad książką Zumra, Czesław Głombik uświadamia nam, że tylko nieliczni profesorowie uniwersytetu interesowali się myślą Herbarta. Poza tym mamy do czynienia z działaczami oświatowymi, nauczycielami, literatami, duchownymi, a nawet lekarzami.

Niniejsza praca nie obejmuje filozofii nauczania wychowującego Herbarta nie tylko dlatego, że wówczas musiałaby osiągnąć znacznie większy rozmiar, ale również ze względów merytorycznych. Aby pedagogika Herbarta, której filarami są etyka i nauka o duszy, czyli psychologia, została potraktowana tak, jak na to zasługuje, konieczne byłoby, moim zdaniem, napisanie odrębnego studium, przy czym związek między obiema pracami miałby podobny charakter, jak związek zachodzący między herbartowską *Pedagogiką ogólną* i jego *Ogólną filozofią praktyczną*. Herbart pisze, że chociaż jego *Pedagogika ogólna* ukazała się wcześniej niż *Ogólna filozofia praktyczna*, to jednak ta pierwsza dobrze znała tę ostatnią, ponieważ zarysy obu prac wraz ze szkicem o metafizyce leżały obok siebie i trzeba było tylko wybrać jedną z nich do opracowania jako pierwszą⁴. Osobnego opracowania wymaga również „herbartyzm”, który stał się wielkim ruchem umysłowym przede wszystkim dlatego, że jego główni przedstawiciele potrafili wydobyć z dzieł swojego mistrza coś znacznie więcej niż praktyczne wskazówki dla nauczycieli.

Problem główny pracy można sformułować następująco: Kim był J. F. Herbart w ogóle i jaki jest sens jego twórczości oraz jakie zajmuje miejsce w kontekście myśli kantowskiej i idealistycznej? Praca składa się z czte-

³ Zob. Cz. Głombik, *Herbart i studia historyczno-filozoficzne Josefa Zumra* – „Edukacja Filozoficzna” 1999, vol. 28, s. 353.

⁴ Zob. J. F. Herbart, *Sämtliche Werke*, Zweiter Band, Beyer, Langensalza 1887, s. 3.

rech części, przy czym pierwsza z nich obejmuje tylko zasadnicze informacje dotyczące życia J. F. Herbarta. W części drugiej zostaną omówione najważniejsze zagadnienia związane z wpływami, jakim podlegał filozof, oraz ogólnym horyzontem umysłowym, w jakim rodziła się jego twórczość. W rozdziale trzecim zostanie dokonana rekonstrukcja dorobku filozoficznego Herbarta, który obejmuje filozofię teoretyczną i filozofię praktyczną. Rekonstrukcji tej – jak już wspomniano – będą towarzyszyć próby ukazania zależności między myśleniem filozoficznym Herbarta i twórcami idealistycznych systemów pokantowskich. Chociaż praca – o czym także już była mowa – nie obejmuje w zasadzie pedagogiki Herbarta, odwoływanie się do niektórych kwestii pedagogicznych – a zwłaszcza tych, które świadczą o konsekwentnym dążeniu Herbarta do uczynienia pedagogiki pomostem między filozofią teoretyczną i praktyczną – było nie tylko nieuniknione, ale i konieczne.

Ukazanie Herbarta jako filozofa nie jest rzeczą łatwą. Okazuje się bowiem, że nawet wówczas, gdy natrafiamy na opracowania – których zresztą jest niewiele – podkreślające znaczenie filozofii Herbarta, odnosi się wrażenie, że twórczość filozoficzna myśliciela traktowana była jako droga do jego psychologii i pedagogiki. Aby wykazać, że takie myślenie było błędne, trzeba było wybrać odpowiednie do celów badawczych kryterium analizy jego twórczości. Chodziło przede wszystkim o to, aby uchwycić w dziełach Herbarta ów „ruch myślenia”, który sprawia, że jego filozofia jest rzeczywiście tym, czym pragnął ją uczynić, a więc „bez końca postępującą w nasświetlaniu rzeczy” i „przenikającą wszystkie nauki”.

Pragnę w tym miejscu wyrazić podziękowanie wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego, że w trakcie pisania i poprawiania poszczególnych części rozprawy udało mi się uniknąć wielu błędów. Przede wszystkim chciałbym podziękować Panu Profesorowi Czesławowi Głombikowi, kierownikowi Zakładu Historii Filozofii Nowożytnej i Współczesnej Uniwersytetu Śląskiego, który inspirując mnie do podjęcia badań nad twórczością J. F. Herbarta, od samego początku wspierał moją pracę na płaszczyźnie merytorycznej i duchowej, udzielał cennych rad i uwag. Słowa szczególnego podziękowania przekazuję także Księdzu Profesorowi Czesławowi Stanisławowi Bartnikowi, który podjął się trudu przeczytania rozprawy z dużą wnikliwością i dostarczył mi wielu – niezbędnych przy pisaniu pracy naukowej – wskazówek merytorycznych. Jednocześnie oświadczam, że za wszystkie niedociągnięcia, jakie pozostały w rozprawie, odpowiedzialność ponosi autor.

I

Między Getyną a Królewcem

Johann Friedrich Herbart urodził się w Oldenburgu 4 kwietnia 1776 roku. Jego edukacją zajmowali się najpierw prywatni nauczyciele, z których większość była pod wyraźnym wpływem filozofii Christiana Wolffa. Dużą rolę odegrał tutaj pastor Ültze, który zapoznał Herbarta z podstawami etyki, metafizyki, psychologii i logiki. W liście do swego ucznia, Karla Steigera, Herbart pisał, że logiki nauczył się już w wieku 11 lat. Źródła podają, że dzięki matce młody Herbart rozwijał zamiłowanie do nauk ścisłych oraz talent muzyczny. Grał na harfie, wiolonczeli, skrzypcach i pianinie. To między innymi dzięki muzyce zainteresował się teorią harmonii, do której wracał przez całe swoje życie.

W roku 1788 Herbart został uczniem gimnazjum w Oldenburgu, gdzie wykazywał zamiłowanie do fizyki i filozofii. W wieku czternastu lat Herbart napisał studium o wolności ludzkiej woli, a mając lat szesnaście przeczytał *Uzasadnienie metafizyki moralności* Kanta. Książka ta miała na nim zrobić duże wrażenie. Będąc prymusem ostatniej klasy gimnazjum, w roku 1792, podczas uroczystości szkolnej związanej z odejściem maturzystów Herbart wygłosił mowę pod tytułem *O niektórych przyczynach powodujących w państwach wzrost lub upadek moralności*. W następnym roku, po zdaniu matury w trakcie wygłaszanego w języku łacińskim odczytu porównywał poglądy Cyncerona i Kanta odnośnie do najwyższego dobra i omawiał zasadę filozofii praktycznej.

Studia uniwersyteckie Herbarta przypadają na lata 1794–1797. Rodzice pragnęli, aby Jan Fryderyk studiował prawo na uniwersytecie w Jenie, ale udało mu się uzyskać ich zgodę na studiowanie także filozofii. Do Jeny przybywała wtedy młodzież z wielu stron, aby słuchać wykładów Fichtego. Herbart uległ jego wpływom i wkrótce uważany był za pierwszego ucznia Fichtego. W Jenie Herbart poznał wiele wybitnych osób, między innymi Schillera, z którym zetknął się za pośrednictwem matki, która odegrała dużą